

Конкурсные задания
Двадцать третьего Санкт-Петербургского конкурса молодых переводчиков
«SENSUM DE SENSU»
2023

Славянский раздел

Работая со славянскими языками, береги русский язык.

Номинация I. «Перевод поэзии с польского языка на русский язык»

Задание 1. Для участия в конкурсе требуется перевести одну из двух песен
Агнешки Осецкой (1936 – 1997)

POLSKIE ŻYCIE

Zasiądźmy znów za stołem
i jak za dawnych lat
wspomnienia niewesołe
zamieńmy w śmieszny żart.

Kobiety naszych marzeń
niech przy nas siądą tuż,
to nic, że na zegarze
późna godzina już.

Za nasze polskie życie,
za takie, jakie jest,
wypijmy wódki łyczek
z domieszką cichych łez...

I niech serdeczne gniewy
na chwilę pójdą w ką,
bo my jak morskie mewy
w tym domu mamy ład.

Już pokolenie młode
dobiera nowy ton
i jutro pójdzie w szkodę
u boku ślicznych żon...

Życie rozdaje role,
a czasem pisze wiersz,

niech o tym naszym stole
kiedyś napisze też.

ŻYCIE NIE STAWIA PYTAŃ

Życie nie stawia pytań
Życie po prostu jest
Czasem zębami zgrzyta
A czasem łasi się jak pies

A Ty, który wszystko znasz
Terminy, święta i zagłady
Powiedz mi jak jest tam
Po tamtej stronie lady

Czy się tam sieje zboże?
Czy się po prostu trwa?
Czy jest tam jakieś morze?
Czy jest taki ktoś jak ja?

Życie nie daje nagród
Życie nie daje wiz
Życie to trochę szabru
A bardzo rzadko czysty zysk

A Ty, który wszystko wiesz
Znasz wszystkie kwasy i zasady
Powiedz nam jak to jest
Po tamtej stronie lady.

Номинация II. Перевод поэзии с чешского языка на русский язык.

Задание 1. Для участия в конкурсе требуется перевести одно из двух стихотворений поэта, лауреата Нобелевской премии в области литературы Ярослава Сейферта (1901 – 1986), взятых из его сборника «Maminka» (1956)

UKOLÉBAVKA

Až, chlapečku, zavřeš víčka,
vyskočíš si na koníčka.
A koníček spí.

Na louce je plno květin,
pojedeš s ním do kopretin.
Kopretinky spí.

Pojedeš s ním k černé skále
po silnici u maštale.
Černá skála spí.

Jiskry prší od podkůvek,
pojedeš s ním do borůvek.
A borůvky spí.

Krásná panna drží vlečku,
zbírá si je do džbánečku.
A džbáneček spí.

A pod skálou voda hučí,
vezmu tě zas do náručí.
A chlapeček spí

PAVUČINA

Četl jsem verše Vrchlického,
když náhle po knize
pavouk mi leze beze všeho.
- Maminko, zab ho, bojím se ho!
- Proč? Nosí peníze.

A pavoučka jsme nezabili.
Kde však byl jaký kout,
pavouci síť nám zavěsili.
Musili jsme je každou chvíli
smetákem odtrhnou

Ač od těch dob je nevyháním,
jsem věčně bez peněz.
Co kdyby - vzdechnu s pousmáním
a laskavě se dívám za ním,
pavoučku, klidně lez.

Až tuhle! Mezi dvěma klasy
když po dešti jsem šel,
spatřil jsem síť. To bylo krásy!
A tolik stříbra nikdy asi
jsem už pak neviděl.